

**Sygn. akt: I C 892/17**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 września 2018r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Cichocki
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Beata Bukiejko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 04 września 2018 r. w K.

sprawy z powództwa G. W. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda G. W. (1) kwotę 25.000,00 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym za okres od dnia 28.02.2017r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.867,00 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w (...) kwotę 953,00 zł (dziewięćset pięćdziesiąt trzy złote) tytułem kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Powód G. W. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 25 000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.02.2017r. tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13.05.2002r. poniósł śmierć M. W., jego brat. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Brat był jedynym rodzeństwem powoda. Od najmłodszych lat łączyły ich silne więzy. Różnica wieku pomiędzy nimi była niewielka. Zajmowali ten sam pokój, razem chodzili do szkoły i razem z niej wracali, kiedy jeden kończył wcześniej to drugi na niego czekał. Po odejściu ojca sytuacja rodziny ulegał pogorszeniu, a bracia starali się robić wszystko wspólnie co dawało im poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Pomagali matce w obowiązkach i pracy. Kiedy byli mali identycznie się ubierali i trzymali za ręce idąc do szkoły. Mówiono o nich, że zachowują się jak bliźniacy. Opowiadali sobie o wszystkich sprawach, wspierali się i dzielili oszczędnościami. Nie posiadali pieniędzy na huczne obchodzenie urodzin czy imienin, ale zawsze starali się je obchodzić. Powód pamięta, iż brat własnoręcznie upiekł tort na jego 17 urodziny. Dzień śmierci M. bracia również spędzali razem i rozdzielili się tylko na krótko. Kiedy brat nie wracał powód wyszedł żeby go poszukać. Informację o śmierci brata przekazała mu matka, pojawiła się ogromna rozpacz, nie mógł uwierzyć w to co się stało. Codziennie lub kilka razy dziennie odwiedzał grób brata. Czuł ogromną złość na sprawcę wypadku. Przestał obchodzić święta, spędzał je na cmentarzu. Co tydzień jeździ na grób brata, a w Święta Bożego

Narodzenia chodzi na grób z opłatkiem. Żałoba w jego przypadku trwa nadal, nie może pogodzić się ze śmiercią brata. Jako podstawę prawną żądania wskazał art. 448§1 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. Co do żądania odsetek podniósł, że szkoda została zgłoszona pozwanemu pismem z dnia 26.01.2017r., pozwany odmówił spełnienia świadczenia. Powinno ono być spełnione przez ubezpieczyciela w terminie określonym w art. 817§1 i 2 k.c. Stąd odsetki powinny być liczone od upływu 30 dni od daty zawiadomienia o szkodzie. Jako podstawę żądania w tym zakresie wskazał art. 481 k.c.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami procesu. Przyznał, że co do zasady był odpowiedzialny za naprawienie szkody powstałej na skutek zgonu M. W. wskutek wypadku komunikacyjnego z 13.05.2002r. z racji objęcia kierującego pojazdem ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W związku ze zgłoszeniem roszczeń przez powoda w dniu 26.01.2017r., pozwany zapłacił mu tytułem zadośćuczynienia kwotę 3 000 zł. Miarkował przy tym wysokość tego świadczenia z uwagi na przyczynienie się zmarłego do szkody w 50% wskutek zgody na jazdę samochodem w charakterze pasażera z kierowcą nie posiadającym uprawnień. W ocenie pozwanego kwota ta zaspokaja roszczenia powoda w całości. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda jest niewspółmiernie wygórowane w relacji do rodzaju krzywdy, skutku wypadku, przyczynienia się zmarłego do zaistnienia śmiertelnego skutku oraz czasu jaki upłynął od śmierci. Stąd w ocenie pozwanego powód upatruje w tragicznym zdarzeniu sprzed 15 lat okazji do wzbogacenia się, bardziej niż kompensaty doznanej krzywdy. Podniósł także, iż ciężar dowodu co do rodzaju relacji łączących powoda ze zmarłym ciąży na powodzie.

#### Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13.05.2002r. na trasie K. - G. kierowca samochodu osobowego O. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie posiadając wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem, na skutek nie zachowania szczególnej ostrożności stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. W wyniku tego, pasażer pojazdu M. W. zmarł na miejscu. W chwili śmierci M. W. miał 18 lat. Sprawca zdarzenia miał 17 lat.

(d.: bezsporne, wyrok SR w Kętrzynie z dnia 27.11.2002r. w sprawie III Nk 3/02 – k. 13-14, kopia aktu zgonu – k. 90)

Zmarły M. W. był młodszym bratem powoda. Różnica wieku pomiędzy nimi wynosiła 1,5 roku. Bracia razem dorastali. Wszędzie chodzili i jeździli razem. Wspólnie się bawili i mieli wspólnych znajomych. Z uwagi na niewielką różnicę wieku, podobieństwo fizyczne i fakt, że ubierani byli tak samo, byli odbierani jako bliźniacy. Razem chodzili do szkoły, niezależnie od tego, o której godzinie każdy zaczynał lekcje. Razem wracali ze szkoły, a w wypadku wcześniejszego skończenia zajęć przez jednego z nich, drugi czekał na niego.

Po opuszczeniu rodziny przez ojca rodzina znalazła się w niedostatku. Bracia wspólnie pomagali matce, która była zatrudniona jako sprzątaczką w spółdzielni mieszkaniowej. Przed pójściem do szkoły bracia wspólnie pomagali jej w sprzątanii klatek schodowych, odśnieżaniu i innych pracach. Dopiero potem zajmowali się swoimi obowiązkami. Byli bardzo zżyli ze sobą, wspólnie spędzali czas, grali w różne gry, jeździli na rowerze. Planowali jak najszybciej podjąć pracę, założyć wspólny interes, żeby pomóc matce.

W dniu śmierci brata rozdzielili się na krótko, później mieli wspólnie wyjść. Kiedy M. W. długo nie wracał powód poszedł go szukać. O śmierci brata dowiedział się od matki. To był dla niego szok. Nie mógł uwierzyć w śmierć brata i pogodzić się z nią. Bardzo często chodził na cmentarz, początkowo codziennie.

(d.: zeznania świadka G. W. (2) – k. 116-116v)

W dniu 19.11.2002r. zgłosił się do (...) w K. z powodu zmiany stanu psychicznego po śmierci brata. Stał się nerwowy, odczuwał stałe napięcie, nie mógł się skupić, zdarzały mu się bezsenne noce, martwił się o stan matki. Następnie zgłaszał się do poradni 12 i 19.12.2002r., 21.01.2003r., 28.05.2003r. Ponownie zgłaszał się w dniach 04.06.2003r., 03.09.2003r., 27.01.2004r., 03.02.2004r., 28.07.2004r. Wskutek odbywanego leczenia psychiatrycznego nie odbywał służby wojskowej, uzyskał kat. D.

Powoda łączyły z bratem silne więzi, byli dla siebie wsparciem. W reakcji na tragiczną śmierć brata w wypadku z dnia 13.05.2002r. wystąpiła u niego reakcja żałoby. Odczuwał stany napięcia, niepokój, wahania nastroju, drażliwość, zaburzenia snu, zamartwianie się o stan matki. Prezentował obniżony nastrój, lęk, obniżony napęd, bezczynność, zniechęcenie, wycofanie z kontaktów społecznych. Miał trudności w podjęciu zatrudnienia.

Podczas leczenia psychiatrycznego rozpoznano u powoda reakcję adaptacyjną. Początkowo wdrożono leczenie farmakologiczne hydroksyzyną, a następnie tianeptyną. Stan psychiczny powoda w okresie leczenia miał wpływ na jego funkcjonowanie w rolach społecznych i zawodowych. Wymagał leczenia psychiatrycznego w okresie od listopada 2002r. do lutego 2004r. oraz kontroli w warunkach ambulatoryjnych. Reakcja żałoby u powoda miała charakter przedłużonej reakcji adaptacyjnej w obrazie lękowo – depresyjnym. W tym czasie jego samopoczucie ulegało okresowym wahaniom. Z uwagi na przedłużony okres żałoby i konieczność leczenia psychiatrycznego wystąpił u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Po upływie około dwóch lat od śmierci brata powód był gotowy do rezygnacji z roli towarzyszenia matce co czynił wspólnie z bratem. Aktualny stan psychiczny powoda wskazuje na zakończenie procesu żałoby i nie prezentuje wskazań do pomocy psychiatrycznej.

(d.: dokumentacja leczenia powoda – k. 121-125, opinia psychologiczna bielej T. M. – G., opinia sądowo – psychiatryczna biegłej A. K. – k. 143-145)

Powód kultywuje pamięć po bracie, przechowuje jego zdjęcia. Odwiedza grób brata.

(d.: zeznania świadka G. W. – k. 116-116v)

Powód wystąpił do pozwanego o przyznanie zadośćuczynienie pismem z dnia 26.01.2017r. Decyzją z dnia 27.02.2017r. pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 3 000,00 zł.

(d.: decyzja pozwanego z dnia 27.02.2017r. – k. 112, 113)

#### Sąd zważył, co następuje:

W sprawie poza sporem pozostawało, iż w dacie zdarzenia sprawca objęty był ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Poza sporem pomiędzy stronami były także okoliczności zdarzenia powodującego szkodę.

Kwestią sporną natomiast pozostawało czy powodowi przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci zerwania silnych więzi rodzinnych, jakie łączyły go z bratem oraz wysokość ewentualnego zadośćuczynienia.

Podstawę roszczeń powoda stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. Biorąc pod uwagę aktualne poglądy doktryny i piśmiennictwa w tym zakresie, możliwość formułowania takich roszczeń nie budzi wątpliwości. Wielokrotnie została także potwierdzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przykładowo w uchwale z 22.10.2010r. w sprawie III CZP 76/10, Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Wskazał także, iż nie ma przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami prawidłowo funkcjonującej rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

Stanowisko to należy uznać za ugruntowane i potwierdzone wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które w tym zakresie jest aktualnie jednolite, co również zostało podkreślone, m.in. w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r. w sprawie III CZP 2/14. Sąd przy rozpoznawaniu tej sprawy całkowicie jej podziela.

Należy przy tym podkreślić, iż nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro

osobiste podlegające ochronie (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 09.09.2016r. w sprawie I ACa 428/16, LEX nr 2136997).

W doktrynie utrwalony jest także pogląd, że art. 448 k.c. obejmuje naruszenie każdego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., jest więc przepisem szczególnym, uzupełniającym regułę ogólną, wyrażoną w art. 24 k.c. Nie budzi też wątpliwości, że podstawą roszczeń z art. 24 § 1 k.c. jest sama tylko bezprawność działania sprawcy. Jednocześnie zgodnie ze stanowiskiem większości autorów piśmiennictwa, usytuowanie art. 448 k.c. w obrębie przepisów o czynach niedozwolonych, dla których podstawową przesłanką odpowiedzialności jest zasada winy, stanowi, że przepis art. 448 k.c. może znaleźć zastosowanie tylko w razie zawinionego naruszenia dóbr osobistych.

Przyjęcie, że podstawą przewidzianej w art. 448 k.c. odpowiedzialności sprawcy naruszenia dobra osobistego jest jego działanie zawinione oznacza, iż podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. Pogląd taki został wyrażony m.in. w wyroku SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00 (OSNC 2004, nr 4, poz. 53), a następnie potwierdzony w wyroku SN z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06 (LEX nr 277289), w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, LEX nr 448025), a następnie w uchwale składu 7 sędziów z dnia 9 września 2008 r. (III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 46).

Sąd rozpoznający sprawę w całości podziela powołany wyżej pogląd.

W dotychczasowym orzecznictwie podkreślono także, że potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, lecz również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz skutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie osoby najbliższej, należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi (vide - wyrok 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1981 r., III CRN 204/80).

Prawo do zachowania tych więzi, rozumiane jako autonomiczne dobro osobiste każdego członka rodziny, podobnie jak inne wartości wymienione w art. 23 k.c., jest nierozzerwalnie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa. W każdym człowieku tkwi bowiem prawo do więzi rodzinnych z najbliższymi. Do powstania takiego dobra osobistego nie jest wystarczające samo posiadanie bliskich, lecz istnieje konieczność nawiązania silnej więzi z osobami bliskimi, do której wystąpienia zazwyczaj niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak również świadomość istnienia takiej więzi oraz wola jej zachowania na przyszłość (vide - wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2017 r., V ACa 259/17).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, w okolicznościach sprawy nie może być wątpliwości, iż dobro osobiste powoda, w postaci prawa do życia rodzinnego wraz z bratem zostało naruszone. Powód podolał w sprawie ciężarowi dowodu i wykazał, iż pomiędzy nim i zmarłym M. W. istniał taki rodzaj więzi, którego zerwanie wskutek jego śmierci doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa podtrzymywania więzi rodzinnej z bratem. Dobro to zostało naruszone wskutek jego śmierci w wyniku wypadku komunikacyjnego zawinionego przez sprawcę wypadku.

Ustalenia w tym zakresie Sąd oparł na zeznaniach przesłuchanego w sprawie świadka, wyjaśnieniach informacyjnych powoda, które w tym zakresie nie były kwestionowane. Mając na uwadze, iż przesłuchany w sprawie świadek to matka powoda i zmarłego M. W., Sąd ocenił jej zeznania ze szczególną ostrożnością. W ocenie Sądu, zasługiwały one jednak na danie im wiary. Zeznania te były szczere, zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i zaistniałymi faktami. Jednocześnie nie miały one charakteru wersji powstałej wyłącznie na użytek prowadzonego postępowania, a oddawały rzeczywiste przeżycia i odczucia powoda. Zeznania świadka i wyjaśnienia informacyjne powoda zyskały także potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy, w szczególności opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Mając to

na uwadze Sąd dał im wiarę. Zeznania świadka nie zostały nadto zakwestionowane żadnym innym przeprowadzonym w sprawie dowodem.

Sąd podzielił także w całości wnioski dopuszczonego w sprawie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii (opinia biegłej T. G. , opinia biegłej A. K.). Opinie te zostały sporządzone przez biegłych odpowiedniej specjalności, są wyczerpujące i odpowiadają zakresowi zleconemu przez Sąd. Obydwie opinie są jasne, zrozumiałe, logiczne i nie zawierają sprzeczności. Znajdują także oparcie w dokumentacji leczenia powoda. Nie były przy tym kwestionowane przez żadną ze stron. Stąd Sąd podzielił ich wnioski w całości.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż śmierć M. W. była dla powoda głębokim przeżyciem, wywołującym cierpienie i poczucie krzywdy odczuwane do chwili obecnej. Przy czym to poczucie krzywdy nie wynika z samego tylko faktu śmierci, ale również stąd, iż była to śmierć tragiczna i w dramatycznych okolicznościach, spowodowana niezgodnym z prawem zachowaniem sprawcy wypadku, który pozbawił powoda kontaktu i psychicznego wsparcia bardzo bliskiej osoby, odebrał radość życia i szanse na realizację wspólnych planów. Z opinii psychologicznej i psychiatrycznej sporządzonych na potrzeby postępowania wynika, że powód był silnie związany uczuciowo z bratem. Miał z nim relacje pełne wzajemnej serdeczności, zainteresowania oraz wzajemnej braterskiej miłości. Jak wynika z okoliczności sprawy zmarły brat był dla powoda jedną z dwóch najważniejszych w życiu osób. Dzielił z nim wszelkie swoje przeżycia, emocje i plany. Do chwili śmierci brata opieka nad nim była w istocie sensem jego życia. Brat był jego najbliższym przyjacielem. Jego śmierć była dla powoda traumatycznym przeżyciem, silnie zaburzającym jego funkcjonowanie w życiu emocjonalnym, rodzinnym, społecznym i zawodowym. Podkreślenia również wymaga, iż zdarzenie to miało również negatywne konsekwencje dla zdrowia psychicznego powoda i wiązało się z długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym w wysokości 5%. Reakcja żałoby miała charakter przedłużonej reakcji adaptacyjnej o obrazie lękowo – depresyjnym. Powód wymagał leczenia psychiatrycznego przez okres 1,5 roku oraz okresowej kontroli w warunkach ambulatoryjnych. Wprawdzie aktualnie proces żałoby w życiu powoda uległ zakończeniu i nie wymaga on pomocy psychiatrycznej oraz prawidłowo funkcjonuje w rolach społecznych i zawodowych, to nie oznacza, iż rozmiar doznanej krzywdy uległ zmniejszeniu. Powód ciągle sygnalizuje poczucie krzywdy, pomimo upływu 16 lat od śmierci brata.

Rozmiar krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, jakich wskutek śmierci brata doznał powód uzasadnia żądanie zadośćuczynienia. Podkreślenia przy tym wymaga, iż wskutek śmierci brata powód musiał przeorganizować całe swoje dotychczasowe życie, zmienić plany i oczekiwania na przyszłość, zrezygnować ze wspólnych marzeń. Śmierć brata ma także ciągle wpływ na życie powoda, sposób przeżywania świąt i uroczystości rodzinnych, kiedy zawsze pojawia się tęsknota i smutek z powodu braku brata. Jest także poza sporem w sprawie, iż śmierć M. W. nastąpiła na skutek deliktu popełnionego przez sprawcę wypadku. Okoliczność ta była bezsporna pomiędzy stronami.

Wykazane zostały zatem przez powoda wszystkie przesłanki, wskazane w art. 24§1 k.c. i art. 448 k.c., uprawniające do żądania zadośćuczynienia.

Z kolei odpowiedzialność pozwanego z tytułu roszczeń powoda związanych z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 13.05.2002r. wynika z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz §10 rozporządzenia Ministra Finansów z 24.03.2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310) obowiązującego w dacie zdarzenia. Pozwany co do zasady nie kwestionował przy tym swojej odpowiedzialności.

Okolicznościami mającymi wpływ na ocenę zakresu krzywdy z powodu śmierci osoby najbliższej są między innymi: poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, charakter zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu osoby bliskiej zmarłemu, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie mógł odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolny jest zaakceptować obecny stan rzeczy, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, korzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy (tak SA w Białymstoku m.in. w wyroku z 23.10.2014r., I ACa 409/14 oraz w wyroku z 03.07.2015r., I ACa 250/15).

Mając to na uwadze należy stwierdzić, iż stopień krzywdy doznany przez powoda jest znaczny. Powód stracił brata, z którym był silnie związany emocjonalnie, nadal odczuwa żal związany z jego śmiercią. Wskutek zdarzenia powód poniósł uszczerbek na zdrowiu psychicznym, wymagał leczenia przez długi czas, doznał zaburzeń w funkcjonowaniu emocjonalnym i społecznym. Zmarły brat, w dacie zdarzenia był postacią centralną życia powoda. Silny związek pomiędzy braćmi determinował ówczesne życie powoda, stanowił oparcie i dawał mu poczucie bezpieczeństwa.

Mając na uwadze okoliczności doznania krzywdy przez powódkę oraz przesłanki wymiaru zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, przyznane dotychczas przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 3000,00 zł było stanowczo zaniżone i w istocie nie spełniało żadnej z w/w przesłanek ustalenia kwoty odpowiedniej. Ż

W ocenie Sądu, uzasadnione jest w okolicznościach sprawy żądanie zasądzenia na rzecz powoda dodatkowej kwoty 25 000,00 zł. Zdaniem Sądu, powstała w ten sposób łączna kwota 28 000,00 zł spełnia wymogi uznania jej za odpowiednią w okolicznościach sprawy i w rozumieniu art. 448 k.c. Uwzględnia ona zarówno kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jak też jego pozostałe wymogi, tj. przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, a jednocześnie jest utrzymana w rozsądnych granicach. Nie jest kwotą zawyżoną ani nie prowadzi do wzbogacenia powoda, zważywszy zwłaszcza na rozmiar krzywdy doznany przez powoda. Należy przy tym pamiętać, że wysokość zadośćuczynienia ze względu na swój kompensacyjny charakter, nie może mieć charakteru kwoty symbolicznej. Rozmiar doznanej przez powoda krzywdy nie ulega przy tym zmniejszeniu na skutek upływu czasu (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 17.05.2018r., IACa 68/18, Lex 2535402).

Odnosząc się do podnoszonej przez pozwanego kwestii przyczynienia się zmarłego M. W. do zaistnienia szkody i jej rozmiaru poprzez zgodę na jazdę z kierowcą nie posiadającym uprawnień do kierowania pojazdami, należy wskazać, że okoliczność ta nie została udowodniona. Poza jej podniesieniem w odpowiedzi na pozew, pozwany nie zaoferował na tę okoliczność żadnego dowodu ani nie złożył wniosków dowodowych. Należy podkreślić, iż ciężar dowodu w tym zakresie, stosownie do art. 6 k.c., obciążał stronę pozwaną, gdyż to ona z tego faktu wywodziła dla siebie skutki prawne. Nie jest to przy tym okoliczność, którą Sąd w tym postępowaniu miałby obowiązek ustalać z urzędu.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika przy tym, iż M. W. miał wiedzę i świadomość, że sprawca wypadku nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Nie wynika to z treści wyroku w sprawie (...) Sądu Rejonowego w K. z dnia 27.11.2002r. (k. 13). Nie wynika to z wyjaśnień informacyjnych powoda, który wskazał, iż nie wie czy jego brat wiedział o braku uprawnień kierowcy, a on sam nigdy nie jeździł ze sprawcą. Okoliczność ta nie wynika także z zeznań świadka G. W. (2), która również nie miała żadnej wiedzy na ten temat. W ocenie Sądu brak przy tym podstaw by w tym zakresie czynić jakiegokolwiek domniemania wyłącznie na podstawie treści zarzutu w wyroku Sądu z dnia 27.11.2002r. Z jego treści wynika przy tym, iż sprawca zdarzenia w jego dacie miał 17 lat, co do 01.06.2002r. uprawniało do posiadania prawa jazdy. Strona pozwana nie przedłożyła dowodu na fakt, iż M. W. znał wiek sprawcy lub pozostawał z nim w na tyle bliskich stosunkach by znać jego wiek lub wiedzieć czy ma on prawo jazdy. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż strona pozwana nie udowodniła, iż M. W. przyczynił się do zaistnienia szkody lub zwiększenia jej rozmiaru.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. i zasądził je w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po dacie przyznania powodowi zaniżonego zadośćuczynienia. Uznał przy tym, że skoro postępowanie sądowe potwierdziło prawo powoda do uzyskania zadośćuczynienia w większym rozmiarze, to uzasadnione jest twierdzenie pozwu, iż pozwany od tej daty pozostawał w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia, w rozumieniu art. 476 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c., stosownie do wyniku procesu. Na poniesione przez powoda koszty procesu składały się: opłata od pozwu w kwocie 1250,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 3 617,00 zł, zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (j.t.: Dz. U. z 2018r., poz. 265).

O kosztach sądowych, na które składały się poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa wydatki na opinie biegłych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t.: Dz.U. z 2018r., poz. 300) w zw. z art. 98§1 k.p.c.